

DRWECA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“, „Nasz Przyjaciel“ i „Rolnik“

„Drweca“ wychodzi 8 razy tygodniowo we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,50 zł z doręczeniem 1,65 zł miesięcznie. Kwartalnie wynosi 4,50 zł, z doręczeniem 4,95 zł. Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 10 gr, na stronie 3-linowej 30 gr, w tekście na 2 i 3 stronie 40 gr, na 1 stronie 50 gr, przed tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowe Miasto 8.

Druk i wydawnictwo „Drweca“ Sp. z o. p. w Nowe Miasto.

Adres telegr.: „Drweca“ Nowe Miasto-Pomorze.

Rok VIII.

Nowe Miasto-Pomorze, Wtorek, dnia 15 maja 1928.

Nr. 57

Zakusy walki z Kościołem kat. ze strony lewicy.

Jak już niejednokrotnie zaznaczyliśmy, wynik ostatnich wyborów do naszych ciał ustawodawczych oznacza znaczne przesunięcie się sił w kierunku lewicy. Lewica z ostatnich wyborów wysłała znacznie wzmocniona. To naturalnie oznacza poważne zagrożenie żywotnych interesów narodowych i katolickich. Już poprzednio w jednym z artykułów „Drwece“ zaznaczyliśmy, że żywioły antykatolickie są w naszych ośrodkach parlamentarnych tak silne, że gdyby rząd chciał wystąpić do walki z Kościołem kat., bezwzględnie znalazłby ku temu większość w Sejmie i w Senacie. Rząd, mamy nadzieję, kierując się dobrem państwa i własnym swym interesem — tego nie uczyni, ale lewica swoją drogą rozzuchwalona osiągnięciem przy ostatnich wyborach na skutek rozbicia się obozu katolickiego, rezultatami od siebie coraz wyraźniej uwidacznia dążenia do walki kulturalnej z Kościołem kat. Asumpt do tego bierze z listu pasterskiego ks. Biskupa Łukomskiego, diecezji Łomżyńskiej, oraz z ogłoszonego interdyktu na posta Putka. Nic to nie znaczy u nich, że tak list pasterski Biskupa Łomżyńskiego, jak i ogłoszony interdykt na posta Putka, były tylko aktem samoobrony ze strony Kościoła katolickiego przeciw nieustannym atakom i napaściom i bezprawiom, dokonywanym ze strony żywiołów lewicowych na Kościół katolicki. A jest przecież prawem nie tylko powszechnie przyjętym na świecie, ale nawet przyrodzonym, że każdemu napadniętemu wolno się bronić. Według jednak pojęć moralnych i prawnych naszej lewicy wolno coprawda jej napadać na Kościół kat., wolno go oczerniać, zohydzać i krzywdzić go, ale pod żadnym warunkiem nie wolno Kościołowi kat. się bronić. Jeżeli to czyni, jak w powyższych dwóch wypadkach, to zaraz ogromny rwetes i wrzawa i wściekłe okrzyki, „huzia na niego, zgnieść go, zniszczyć, wytępić“. Taki już los Kościoła kat. I te obecne ataki na Kościół kat. to nic nowego w dziejach dwudziestowiecznego jego istnienia. I nasze żywioły lewicowe czynią też tylko to, co wieki całe czynili w poszczególnych krajach ich poprzednicy-prześladowcy i co dzisiaj czynią wrogowie Kościoła kat. w Bolszewji i w Meksyku. Wściekłość wrogów Kościoła kat. nieraz zdolała coprawda wyrządzić Kościołowi dość znaczne szkody, ale tylko przejściowo i na krótki czas. Po każdej burzy Kościół kat. wychodził jako zwycięzca, odrodzony, wzmocniony, odświeżony w myśl przepowiedni Chrystusa Pana, że „bramy piekielne nie zwyciężą go“. I ten sam los podziela i nasi wrogowie Kościoła kat. w Polsce i ich wrogie, antykatolickie zamysły i zamachy rozbijają się tak samo w proch i pył wobec potęgi duchowej Kościoła kat., jak i wszędzie indziej i lękać się ich zbytek nie potrzeba. Jednak winniśmy jako katolicy zdawać sobie sprawę z istotnego stanu rzeczy i mieć się na baczności. Powinniśmy przedewszystkiem uświadomić sobie, że dziś żywioły antyreligijne i antykatolickie w naszym kraju są silne, i pałają żądzą walki z Kościołem kat. Owe szturmowe socjalistów i Wyzwolenia w komisji sejmowej — o których donosiliśmy w ostatnim numerze „Drwece“, żądające skreślenia wbrew przyjętym przez Państwo zobowiązaniom, utwierdzonym ustawami i umowami, świadczeń na rzecz Kościoła kat., są niejako tylko zwiasunami dalszych silniejszych ataków z tej strony na Kościół kat. A więc niema się co ludzi, gotują się szturmowi i ataki silne u nas w Polsce na Kościół kat. Byliśmy tylko byli czynni i zawczasu przygotowani na ich odparcie! Przedewszystkiem za żadną cenę nie należy dopuścić do tego, co miało ostatnio miejsce przy wyborach, gdzie katolicy, stawiający się na płaszczyźnie programu listu Biskupów Polskich, podzieliwszy się na partje, wzajemnie się zwalczały i daryły ze sobą, na skutek czego wrogowie Kościoła kat. odnieśli triumfy. To powtórzyć się nie powinno za żadną cenę. Owszem, wszystko, co tylko czuje i myśli u nas w kraju po katolicku, winno się zwrzeć w jeden wielki obóz nie tylko narodowy, ale i katolicki, aby solidarnie stanąwszy do walki, skutecznie móc obronić przeciw zakusom lewicowym największe ideały nasze chrześcijańskie i katolickie.

Przed wyjazdem marsz. Piłsudskiego na kurację.

Warszawa, 11. 5. „Robotnik“ donosi, że premier Piłsudski musi odbyć dłuższą kurację. Zastępstwo będzie sprawował tymczasem wicepremier Bartel, jeżeli chodzi o kierownictwo ogólne w polityce rządowej. Przed ewentualnym wyjazdem marsz. Piłsudskiego zapadnie postanowienie co do zastępstwa w M. S. W. i Gen. Insp. Armiji.

Stan zdrowia p. Piłsudskiego.

Warszawa, 11. 5. Stan zdrowia premiera Piłsudskiego poprawił się nieco, tak iż mimo niepogody

odbył wczoraj w zamkniętym aucie przejażdżkę po ulicach Warszawy. W końcu maja marsz. Piłsudski zgodnie z zaleceniem lekarzy uda się na wypoczynek do swej siedziby w Sulejówku. P. Piłsudski nie zgadza się na proponowany mu wyjazd do Druskiennik lub Krynicy, chce bowiem zbliżać się do przebiegu spraw rządu i parlamentu. Dla umożliwienia sobie całkowitego wypoczynku, premier zwrócił się do posta Sławka z propozycją informowania go o przebiegu spraw politycznych i do gen. Sosnkowskiego, który referował będzie p. marszałkowi sprawy wojskowe.

Nie było szpiegostwa w Dyrekcji Gdańskiej.

Gdańsk, 9. 5. W związku z wiadomościami, jakie ukazały się w ostatnim tygodniu w „Gazecie Gdańskiej“ i „Dzienniku Bydgoskim“ o rzekomym uprawianiu szpiegostwa na terytorjum tutejszej dyrekcji kolejowej, wydelegowana została przez polskie władze centralne do Gdańska specjalna komisja, która przeprowadziła na miejscu dochodzenia. W ich wyniku ustalono, że zarzuty, jakie pojawiły się we wspomnianych dziennikach były zupełnie bezpodstawne i nieuzasadnione. („Gazeta Gdańska“ w numerze z pierwszego kwiet-

nia zamieściła wiadomość, iż w Dyrekcji Gdańskiej pracuje wysoki urzędnik, który zajmuje się szpiegostwem na rzecz obcego państwa. „Gazeta Gdańska“ (filija „Dziennika Bydgoskiego“) usiłowała się tłumaczyć w ten sposób, iż jest to żart kwietniowy. „Dziennik Bydgoski“ jednak wiadomości tę potwierdził i zaatakował przy tej sposobności władze polskie, jak ministra Strassburga i Dyrekcję Kolejową w Gdańsku. — Przyp. Redakcji).

Poseł Bagiński zrzeka się krzyża.

Warszawa, 11. 5. Po wtorkowym posiedzeniu komisji budżetowej, na którym poseł Bagiński (Wyzw.) zaatakował ostro fundusz dyspozycyjny, grupa posłów zwróciła się do kapituły orderu „Polonia Restituta“ z wnioskiem, ażeby odznaka tego orderu została Bagińskiemu odebrana.

Bagiński na następnym posiedzeniu komisji na-

piętnował tego rodzaju metody walki, zaznaczając, iż kiedy przy otwarciu pierwszej sesji sejmu min. spraw wewn. gen. Stawoj-Składkowski wkroczył na salę sejmową na czele policjantów, zawołał on (Bagiński): „Zrzekam się krzyża!“ w uniesieniu i zdenerwowaniu. Obecnie jednak oświadcza, że wobec stosowanych względem niego metod zrzeka się istotnie krzyża.

Dąbał prowadził agitację komunistyczną w Westfalji i Nadrenji? Sensacyjne rewelacje „Tagu“ o finansowaniu komunistycznej akcji wyborczej przez Bolszewję.

Berlin, 11. 5. Hegenbergowski „Der Tag“ podaje sensacyjne rewelacje o finansowaniu niemieckiej partji komunistycznej przy wyborach przez międzynarodową komunistyczną. M. in. dziennik oświadcza, że Komintern polecił pismem z dnia 29 kwietnia rb., podpisanem przez Manuilskiego i skierowanem do centrali komunistycznej partji francuskiej, by pozostała suma, przeznaczona na wybory francuskie w wysokości 900 tys. fr., partja komunistyczna francuska bezzwłocznie przekazała komitetowi komunistycznej partji niemieckiej, na ręce przedstawiciela tego komitetu w Nadrenji,

Baumanna. Suma ta ma być przeznaczona specjalnie na walkę przeciw opozycji komunistycznej, działającej na zachodnich terenach Niemiec.

Na tychże terenach — jak donosi dalej dziennik — ma pracować obecnie, jako przedstawiciel Kominternu i Krestinternu Tomasz Dąbał, którego zadaniem ma być zorganizowanie po stronie komunistycznej robotników Polaków w Nadrenji i Westfalji. Poza tą sumą 900 000 fr. komunistyczna partja Niemiec miała otrzymać od Kominternu ze specjalnego funduszu 4 miliony marek.

Zbrodnicze czyny Beli Kuhna w r. 1920.

Na rozkaz Beli Kuhna dwaj ukraińscy oficerowie zostali wrzuceni do Dunaju.

Budapeszt. Władze węgierskie, żądając wydania Beli Kuhna, przytaczają między wielu innymi, trzy zbrodnie morderstwa, które według ich opinji, nie mogą być zaliczone do rzędu politycznych przestępstw, ale są zwykłymi zbrodniami.

„Pesti Hirlap“ opowiada o zamordowaniu z rozkazu Beli Kuhna dwóch ukraińskich oficerów w dniu 22-go grudnia 1920 r.

Oficerowie ci przybyli do Budapesztu w styczniu 1919 r. Jeszcze w czasie rewolucji Karoly'ego, pomiędzy tymi dwoma Ukraińcami a Belą Kuhnem istniał stały kontakt, ponieważ ci oficerowie ukraińscy chcieli zorganizować z rosyjskich jeńców, przebywających na Węgrzech, uzbrojony oddział dla celów ukraińskiej republiki sowieckiej. Gdy Bela Kuhn przyszedł do władzy, a komisarze ludowi przenieśli się do hotelu Hungaria, ukraińscy oficerowie, którzy mieszkali w tym samym hotelu, jeszcze częściej spotykali się z komunistycznymi przywódcami. Otrzymywali oni od Beli Kuhna przeróżne polecenia, wykonywali je i zdawało się, że ukraińscy oficerowie są wtajemniczeni we wszystkie plany węgierskich komunistów.

Dn. 19 czerwca 1919 r. doniesiono Beli Kuhnowi, że ukraińscy oficerowie nadużywają jego zaufania

i pracują dla kontrrewolucji.

— Rzucić ich do Dunaju — zdecydował Bela Kuhn po otrzymaniu tej wiadomości. Przy rozmowie tej był obecny osławiony Tibor Szamely, który powiedział:

— Przywiążcie im kamienie do szyi i wrzucie ich do Dunaju.

Teroryści węgierscy natychmiast rozkaz ten wykonali. Pochwycili zamieszkałych na II piętrze oficerów ukraińskich, poprowadzili na wybrzeże Dunaju, przywiązali ręce na plecach, przymocowali kamienie do szyi i zaczęli ich bić kolbami, dopóki ofiary nie padły bez przytomności. Potem wrzucono nieszczęśliwych do Dunaju.

Teroryści powrócili do hotelu i urządzili na cześć tego strasznego czynu orgię pijacką.

Trybunał karny zajął się potem tą sprawą i brat Tibora Szamely, Władysław Szamely, jakoteż teroryści, Karol Pergocs, Józef Szabo, zostali skazani za współuczestnictwo w tem morderstwie na śmierć. Wyrok na nich został wykonany.

Zarówno Władysław Szamely, jak jego towarzysze, zeznali w czasie rozprawy, iż otrzymali odnośne polecenie od Beli Kuhna.

Spór prawniczy o dekryty.

Warszawa, 10. 5. Spór prawniczy na temat, czy dekryty mają być uchylane za pomocą specjalnych ustaw, czy też w drodze zwyczajnej uchwały sejmowej, toczyły się przez cały dzień wczorajszy na posiedzeniu wspólnym komisji prawniczej i konstytucyjnej.

Przedstawiciele jednolitej bronili stanowiska rządowego, iż do uchylenia dekrytu nieodzowna jest ustawa. Natomiast przedstawiciele wszystkich innych klubów wypowiedzieli się za formą uchwały sejmowej.

W głosowaniu odrzucono wniosek pos. Kiernika, który domagał się, aby dekryty uchylano za pomocą uchwały, ale radził, aby stosowano formę ustawy. Za wnioskiem tym głosował tylko wnioskodawca.

Wniosek pos. Podoskiego (B. B.), aby dekryty uchylano za pomocą ustawy, odrzucono 22 głosami przeciwko 11. Przyjęto natomiast wniosek pos. Libermanna 19 głosami przeciwko 12, aby dekryty uchylano za pomocą uchwały sejmowej.

Pierwszy dzień obrad Rady Ochrony Pracy.

Warszawa, 10. 5. Dnia 10 bm. zebrała się poraz pierwszy Rada ochrony pracy, powołana do życia rozporządzeniem p. Prezydenta Rzplitej z dnia 17 września 1927 r.

Po krótkim sprycyzowaniu zadaniom tej Rady, p. min. pracy Jurkiewicz wyraził nadzieję, że ułatwi ona Ministerstwu wyszukanie rolnictwu najlepszemu wyjścia ze wszystkich skomplikowanych zagadnień, wymagających uregulowania z odpowiednimi przepisami i prawami.

Po przemówieniu p. min. Rada uchwaliła regulamin i wyłoniła trzy komplety: dla sprawy higieny pracy, dla sprawy bezpieczeństwa pracy i dla sprawy ochrony pracy.

Nowe projekty ustaw uposażeniowej, emerytalnej pragmatyki oraz podatkowych.

Warszawa, 11. 5. Wczoraj wicepremier Bartel przyjął delegację Związku nauczycieli szkół powsz. i oświadczył jej, że rząd projektuje nowe uposażenia dla urzędników; projekt ten będzie rozpatrywany w przyszłym tygodniu Rada Ministerstwa, a następnie wniesie go rząd do Sejmu równocześnie z projektem nowych ustaw podatkowych, które dzisiaj są na porządku dziennym obrad Rady Ministrów. Ponadto złoży Rząd w Sejmie projekt nowej ustawy emerytalnej i nowej pragmatyki urzędniczej. Nowe projekty ustaw uposażeniowych zrywają z dotychczasową metodą obliczenia według mnożnej i punktów.

Zamierzona amnestja.

Warszawa, 11. 5. Dziś w godz. wieczornych odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym uchwalono szereg projektów ustaw, a mianowicie projekt ustawy w sprawie ratyfikacji konwencji konsularnej między Polską a królestwem S. H. S. (Jugosławia), projekt ustawy o amnestji z powodu 10-tej rocznicy niepodległości.

Budowa kolei Górny Śląsk—Bydgoszcz—Gdynia.

Warszawa, 8. 5. Sfery gospodarcze na Górnym Śląsku zwróciły się do ministerstwa komunikacji z prośbą o przyspieszenie budowy kolei Górny Śląsk—Gdynia, przez Herby, Zduńską Wolę, Barłogi, Inowrocław i Bydgoszcz, skracającą obecną połączenie o przeszło 60 kilometrów.

Według przewidywanego planu budowy, linja ta miałaby być zakończoną w roku 1931.

Gwałtowna burza i ulewny deszcz nad Mińskiem.

Moskwa, 10. 5. W Mińsku szalała gwałtowna burza, połączona z ulewnym deszczem. Uszkodzone zostały przewody elektryczne. Jedna osoba poniosła śmierć, a kilka odniosło ciężkie rany.

Rozkład szczepienia ospy w powiecie lubawskim.

I i II szczepienie.

Termin szczepienia	Miejscowość szczepienia	Stawia się dzieci z miejscowości	Dzień oględzin
23. V. o g. 3 po poł.	Nowemiasto	Nowemiasto	30. V. o g. 3 po poł.
24. V. o g. 3 po poł.	Marzęcice	Marzęcice, Nawra, Kamionka, Mikołajki, Wawrowice	31. V. o g. 3 po poł.
" " 345 "	M. Bałówki	M. Bałówki, W. Bałówki, W. Osówka, Otręba	" " 345 "
" " 430 "	Tereszewo	Tereszewo, Borek, Tomaszewo, Męcina	" " 430 "
" " 520 "	Ciche	Ciche, Koń, Zbiczno	" " 520 "
25. V. o g. 2 po poł.	Kurzętnik	Kurzętnik, Lipowiec, Taborowizna	1. VI. o g. 2 po poł.
" " 245 "	N. Brzozie	N. Brzozie, Nielbark, Bratuszewo	" " 245 "
" " 330 "	Krzemieniewo	Krzemieniewo	" " 330 "
" " 420 "	Sugajenko	Sugajenko	" " 420 "
" " 510 "	Mroczo	Mroczo, Mroczenko	" " 510 "
" " 6 "	Gwiździny	Gwiździny	" " 6 "
4. VI. o g. 2 po poł.	Rynek	Rynek, Grady, Kiełpiny, Straszewy, Wasioły, Trzcina	11. VI. o g. 2 po poł.
" " 3 "	Ostaszewo	Ostaszewo, Hartówiec, Kątlewo, Gronowo	" " 3 "
" " 4 "	Grodziczno	Grodziczno, N. Grodziczno, Lorki, Linówiec, Montowo	" " 4 "
" " 5 "	Zajęczkovo	Zajęczkovo, Jakóbkowo, Mortęgi, Kuligi	" " 5 "
" " 540 "	Tylice	Tylice, Tyliczki	" " 540 "
" " 6 "	W. Pacółtowo	W. Pacółtowo	" " 6 "
5. VI. o g. 2 po poł.	Bratjan	Bratjan, Kącdek	12. VI. o g. 2 po poł.
" " 3 "	Samplawa	Samplawa, Ludwichowo, Targowisko, Łązek, Białogóra, Rodzone, Osówiec, Rakowice	" " 3 "
" " 4 "	Lubawa	Fijewo, Lusy, Lubawa	" " 4 "
6. VI. o g. 1 po poł.	Byszałd	Byszałd	13. VI. o g. 1 po poł.
" " 2 "	Kazanice	Kazanice, Raczek	" " 2 "
" " 3 "	Rożental	Rożental, Pomierki, Zielkowo, Gierłoż	" " 3 "
" " 4 "	Wałdyki	Wałdyki, Grabowo, Wiśniewo, Zakurzewo	" " 4 "
" " 5 "	Złotowo	Złotowo, Lubstyn, Lubstyniek, Czerlin, Napromek	" " 5 "
8. VI. o g. 2 po poł.	Rybno	Rybno, Kopaniarze, Jegłja, Dębien, Wiry, Zarybinek, Kostkowo	15. VI. o g. 2 po poł.
" " 330 "	Rumian	Rumian, Truszczyzna, Naguszewo, Groszki	" " 330 "
" " 430 "	Rumienica	Rumienica, Gutowo	" " 430 "
" " 530 "	Łążyn	Łążyn, Szczepankowo, Zwiniarz, Świniarz	" " 530 "
" " 6 "	Prątnica	Prątnica, Tuszewo, Omule	" " 6 "
9. VI. o g. 1 po poł.	Nowydwór	Nowydwór, Chroście	16. VI. o g. 1 po poł.
" " 2 "	Radomno	Radomno, Ruda	" " 2 "
" " 3 "	Jamielnik	Jamielnik, Gryżliny, Bagno, Studa	" " 3 "
" " 345 "	Wonna	Wonna	" " 345 "
" " 410 "	Szwarcenowo	Szwarcenowo, W. Wólka	" " 410 "
" " 5 "	Krotoszyny	Krotoszyny, Fitowo, Czachówki, Bielice, Czterywłoki, Buczek	" " 5 "
" " 6 "	Skarlin	Skarlin, Lekarty	" " 6 "
18. VI. o g. 2 po poł.	Lipinki	Lipinki, Sędzice	25. VI. o g. 2 po poł.
" " 3 "	Mierzyn	Mierzyn, Sumin, Babalice	" " 3 "
" " 4 "	Ostrowite	Ostrowite, Rywałdzik, Osetno, Wardęgowo	" " 4 "
" " 5 "	Łąkorz	Łąkorz, Łąkorek, Gaj	" " 5 "

Wiadomości.

Nowemiasto, dnia 14 maja 1930 r.

Kalendarzyk. 14 maja, Poniedziałek, Krzyż, dzień, Bon. 15 maja, Wtorek, Krzyż, dzień, Zofji, wd. Wschód słońca g. 3 — 45 m. Zachód słońca g. 19 — 20 m. Wschód księżyca g. 1 — 22 m. Zachód księżyca g. 15 — 20 m.

Z miasta i powiatu.

Podziękowanie.

Nowemiasto. Zarząd Towarzystwa św. Wincenego a Paulo składa wszystkim, którzy się przyczynili do tak świetnie udanego przedstawienia dzieci z Ochronki, a zwłaszcza pp. organistemu Smukale, Grajowi i Spichalskiemu za bezpłatny, artystycznie wykonany koncert, p. Skwarskiemu za bezinteresowną pomoc rzucania światła tęczowego, p. malarzowi artyście Kliwuczowi za wykonanie dekoracji scenicznej, p. Dąglowej za pomoc w uszyciu kostiumów, p. Łazarewiczowej za ucharakteryzowanie dzieci, p. Moszczyńskiej za bezpłatną salę, tak na próby jak i na przedstawienie — oraz wszystkim rodzicom za ich trud, kosztą i przybycie na przedstawienie, serdeczne

podziękowanie. W miejsce nieprzybycia na przedstawienie nadesłał ks. prob. Włoszczyński z Krotoszy 5 zł.

Koncert.

Lubawa. Dnia 12 bm. odbył się w auli tut. seminarjum nauczycielskiego koncert pani Jagodzińskiej-Niekraś i pani A. Żuralskiej. Profesor Jan Grabowski niestety nie mógł przybyć i z tego powodu odczytu nie było. Obie panie dołożyły wszelkich starań, aby publiczności wieczór ten uprzyjemnić, to też oklasków nie szczędzono. Sala, chociaż mała, to jednak świeciła pustkami. Ubolewania to godne, ponieważ czysty zysk przeznaczony był na rzecz kolonii letniej dla harcerzy.

Z targu.

Lubawa. Na piątkowym targu płacono następujące ceny: za ft. masła 2.40—2.50, mdł. jaj 1.90, kury 3.00—4.00, gęsi 7.00—8.00 za szt., rabarber — 50 gr, szczaw 20 gr, kartofle 4.50—5.00 zł za ctr, płatki 60 gr, węgorz 2.50, szczupaki i okonki 1.50 za ft. Targ był bardzo ożywiony. Przywieziono zwłaszcza dużo kartofli i kwiatów w doniczkach.

EMIL RICHEBOURG.

16

Z LETARGU.

(Ciąg dalszy)

Wydawała ona i u siebie uczy wspaniale, na których pojawiali się tak mężczyźni jak i kobiety, z rozmaitych światów i warstw społecznych. Zdarzały się czasem niespodzianki zbyt rażące; częstokroć oburzyła się na to lub owo, jakaś cnota, zbyt sroga i drażliwa... przechodzono nad tem jednak do porządku dziennego... Pani de Fontange robiła honory u siebie w sposób zachwycający; mąż jej był bajecznie bogaty; a bawiono się u nich tak doskonale! Zresztą w owej epoce znikły zwolna prawdziwie wytworne i dystyngowane damy wielkiego świata, stając się mieszczańskimi i naśladowując we wszystkim paryskie kokotki, oznaczone dowiecnie przez Dumas'a syna, mianem Pół-Swiatka.

Oto jaką była niestety kobieta, przeznaczona fatalnym zbiegiem okoliczności na opiekunkę i przewodniczkę młodzieńczej swojej siostrzenicy Adeli Valudier.

Nie potrzebujemy dodawać, że misja owa, nader mało obchodziła bankierową. Była nadto światową i motylkowatą, aby brać cokolwiek na serjo w życiu całym. Młoda sierota odbierała zresztą stosowne wykształcenie w pensjonacie, o co ciotka nie potrzebowała się wcale troszczyć. Dyrektorka pensjonatu spra-

wiała i kupowała wszystko, co uznawała za niezbędne dla Adeli. Posyłano tylko rachunek pani Fontange, która płaciła każdy bez szemrania, rzuciwszy okiem jedynie na sumę ogólną u dołu.

Raz na miesiąc Adela spędzała u ciotki całą niedzielę. Ta całowała ją na powitanie i pożegnanie, zaczynając od uwagi:

— Rośniesz jak na drożdżach... wyrobisz się z czasem na wcale przystojną dziewczętkę.

Zdarzyły się również i krytyki:

— Po jakiemu cię też ubierają, moja biedna Adelo?... Na twojej pensji nie mają widocznie wyobrażenia o elegancji i dobrym smaku.

I na tem wszystko się skończyło. Nie troszczyła się wcale przez dzień cały o młodą panię, która w tym domu, napelnionym wiecznie ludźmi i gwarem światowym, czuła się osamotnioną, jakby na pustyni.

Adela była starszą o trzy lata od Józji. Gdy panna de Pradine przechodziła do najwyższej klasy, Adela była prawie dorosłą dziewczyną, piękną, w całym tego słowa znaczeniu, z prześliczną wiotką kibicią. Dnia pierwszego uścisnęły sobie dłonie nawzajem, nazajutrz uścisnęły się już najserdeczniej. Pociąg dziwny, pełen obietnic na przyszłość, jakaś siła tajemnicza wtrąciła jedną w ramiona drugiej. Od trzech dni były przyjaciółkami nierozdzielniemi.

Jak kwiat wcześniej z rana leje z kielicha woń najcudniejszą, tak i te serduszka w życia zaraniu

otwierały się, Ignąc do siebie nawzajem, rozpromienione najczulszą przyjaźnią. Zrozumiały się od razu.

Opowiadały jedna drugiej, ile zapamiętały z lat dziecięcych. Była to prawie ta sama historia, pełna wypadków bolesnych. Płakały się rzewnie, przypominając sobie to i owo. Powinszowały sobie nawzajem, że ich los sprowadził w jedno miejsce. Później zwierzały się jedna przed drugą ze swoich nadziei na przyszłość. Mówiły o tem wszystkim z błogą utrudą młodoci, jak to bywa w tym wieku najszcześliwszym. Wtedy widziły wszędzie same kwiaty, ścieżki przed sobą, miękkie i proste, i pełno wokół majowej zieloności.

Pomiędzy temi dwiema rozkosznymi dziewczętkami, była wymiana nieustająca myśli i słodkich zwierzeń, w których marzenie było na tyle łaskawem, że wydawało się prawdą najzupełniejszą, wchodząc w dziedzinę rzeczywistości. Była to owa zachwycająca naiwność pierwszej młodości, która o niczem jeszcze nie wiedząc, sądzi się już. Bóg wie, jak doświadczoną, i rezonuje poważnie o wszystkim. Rozmowy ich składały się z owych drobnostek, z owego Nic, dla uszu profana, które porusza częstokroć do głębi panieńskie serduszka, oblewając ni stąd ni zowąd ich twarzyczkę krwawym rumieńcem. Jakieś słówko raczone niebacznie, odkrycie zaledwie przez pół zrozumiane, budzi w ich niewinnej duszyczce dziwne niepokoje... przecucie praw tajemniczych i niezgłębionych przyrody.

(C. d. n.)

Zawiązanie Tow. Ochotn. Straży Pożarnej.

Lipinki. Niedawno tema zawiązało się tu Tow. Ochotn. Straży Pożarnej dzięki poparciu i ofiarności tutejszego oby-wa-telstwa. Towarzystwo zakupiło już amundurowanie dla członków. Wobec tak pomyślnego zapoczątkowania, patrzymy z pogodnym czołem w przyszłość. Wszystkim ofiarodawcom składamy na tej drodze serdeczne „Bóg zapłać”. Złożono następujące składki: pp. Dąbski, Babalice 25 zł, K. Dąbski, Sędzice 25 zł, Gruner, Hermanowo 25 zł, Łukiewski, Mierzyn 6 zł, Szychowski 10 zł, ks. prob. Wróblewski 5 zł, I. Gałuszewski 5 zł, Ewertowski 5 zł, Małowski 3 zł, L. Białobrzski 3 zł, J. Najdrowski 3 zł, Templin 3 zł, Kuhn 3 zł, Gilgenast 3 zł, F. Kowalski 2,50 zł, Arentowicz 2 zł, Buchalc 2 zł, Wiszniewski 2 zł, Kwiatkowski 2 zł, Łukaszczyński 2 zł, Zieliński 2 zł, Suchodolski 2 zł, Kozłowski, Mierzyn 2 zł, Zawadzki, Mierzyn 2 zł, Leśniewska 1,50 zł, Loeper 1,50 zł, Aug. Jobs 1 zł, Lisewski 1 zł, Melcher 1 zł, Jastrzębski 1 zł, Dietrych 1 zł, J. Witkowski 1 zł, Robaczewski 1 zł, Mysza 1 zł, Wejer 1 zł. Do tego 300 zł od Stow. Pomorskiego z Torunia. Razem wpłynęło 386, 50 zł.

Z Pomorza.

Nowy burmistrz Działdowa.

Działdowo. Gmina Działdowo na ostatnim posiedzeniu dokonała wyboru burmistrza, którym został p. Antoni Felski, referendarz urzędu wojewódzkiego w Toruniu.

Śp. ks. Teodor Ziętarski.

Kowalewo. W sobotę, dnia 5 maja zmarł śp. ks. Teodor Ziętarski, radca duchowny i proboszcz parafii kowalewskiej. Śp. ks. Ziętarski urodził się w roku 1858, święcenia kapłańskie otrzymał w roku 1887, instytucję w roku 1915.

Zmarły zanim został proboszczem w Kowalewie, długie lata był kapelanem, a następnie proboszczem wojskowym, najpierw w Toruniu, potem, jako polaka, widocznie niemile widzianego we wojsku niemieckim, przeniesiony został do Alzacji, skąd po uzyskaniu emerytury wrócił w swe ojczyźnie i osiadł jako emeryt w Toruniu. W czasie wojny światowej w roku 1915 otrzymał instytucję na probostwo w Kowalewie, gdzie pełnił służbę Bożą jako wierny Jego sługa aż go Tenże powołał do siebie. Niech ukochana przez Niego ziemia polska będzie Mu lekką na wieki!

Transmisja radiowa z Poznania.

Toruń. Wczoraj bawił w Toruniu przedstawiciel Polskiego Radja z Warszawy, inż. Znaniecki, który badał możliwości transmitowania konkursów śpiewanych przeszło 50 różnych chórów z całej Polski, które odbędą się w Toruniu w czasie Zielonych Świąt. Mikrofon zainstalowany będzie w teatrze miejskim, skąd również transmitowana będzie w dn. 26 bm. operetka, odegrana przez zespół teatru miejskiego.

„Męczennik niemiecki“.

Czersk. Na podstawie klauzuli urzędu likwidacyjnego w Poznaniu, został dotychczasowy właściciel domu i restauracji w Czersku Niemiec i optant Wewióra eksmitowany z mieszkaniem wraz z rodziną i sprzętami, które komornik sądowy kazał wynieść na ulicę. Wewióra, odnoszący się wrogo do Polski, sprowadził fotografa i kazał mu dokonać zdjęcia, w czasie którego stanął z żoną, trzymając w ręku patent na wyszynk alkoholu. Przepuszczając należy, że Wewióra z polecenia Sejn-Biuro starać się będzie rozpowszechnić owo zdjęcie z odpowiednim napisem w prasie niemieckiej, aby wykazać „męczeństwo” Niemców, spowodowane przez władze polskie.

Mord, przypadek, czy samobójstwo?

Tuchola. Przed kilku dniami znikł, jak donosiliśmy swego czasu, w Bysławiu w tajemniczy sposób 15-letni chłopiec, niejaki Pilarski. Po kilku dniach znaleziono pływającą po tamtejszym jeziorze czapkę chłopca. Zachodzi podejrzenie, że Pilarski został zamordowanym, a zwłoki jego wrzucono do jeziora. Policja przeprowadza energiczne dochodzenia.

Okradł kasę kolejową.

Kościerzyna. Na stacji kolejowej Wielki Klińc, pow. kościerski, popełniono kradzież z włamaniem. Złodziej dostał się do kancelarii, zabierając z rozbitej kasetki 200 zł. O popełnieniu kradzieży podejrzany jest jeden z pracowników kolejowych.

Z dalszych stron Polski.

Bohaterski czyn wzięcia.

Koronowo. Wstrząsające zajście wydarzyło się w tych dniach w Koronowie. W najniebezpieczniejszym miejscu Brdy, pod mostem, wpadło małe dziecko do wody i tonęło. Przez most przechodził dozorca domu karnego z więźniem. Nagłym odruchem skoczył więzień do wody i uratował dziecko. Więzień ów, to Ign. Rogaliński, skazany jako koniokrada na 8 lat więzienia, z czego już dwie trzecie kary odbył. Chyba za ten szlachetny czyn należy mu się nagroda, w postaci odzyskania wolności.

Katastrofa automobilowa.

Czarnków. Na szosie Łabaszy-Bącz, pow. Czarnków, samochód własności Romana Ziętaka z Czarnkowa, prowadzony przez Maksymiljana Wójcika, wpadł na drzewo, ulegając zupełnemu rozbiciu. Jeden z pasażerów, Kazimierz Grochowski, poniósł śmierć, dwaj

Ostatnie wiadomości.

Sobota, dnia 12. 5.

Pożar w szybach naftowych.

Bukareszt. Z Okury donoszą, że wybuchł tam w dwóch szybach naftowych pożar, przy-czem spalił się 1 inżynier i 1 robotnik. — Krótko potem powstał ponowny pożar w nowym szybie, ogarnąwszy 20 innych szybów.

Wykolejenie pociągu.

Koszyce. Dziś o godz. 10,41 wykoleił się pociąg pospieszny. Jeden wagon pocztowy, służbowy i osobowy spadł z nasypu. Dwie osoby są ciężko ranne, 20 lekko.

Powódź.

Kijów. Żydowska Agencja telegraficzna donosi: Dniepr wystąpił ze swych brzegów i zalał kilka miejscowości, między innymi i przedmieście, zamieszkałe przez ludność żydowską.

Rokowania handlowe polsko-czeskie.

Praga. Nowak, czesko-słowacki minister handlu i przemysłu, na konferencji z przedstawicielami prasy zaznaczył, że bieg przeprowadzonych dotychczasowych rokowań handlowych polsko-czeskich nie doprowadził jeszcze do wystarczającego uzgodnienia zobowiązanych interesów.

Rokowania handlowe niemiecko-litewskie chwilowo przerwane.

Berlin. Biuro Wolffa donosi, że rokowania niemiecko-litewskie zostały chwilowo przerwane, ponieważ członkowie litewscy udają się do Kowna, aby wziąć udział w uroczystościach 10-lecia niepodległości litewskiej.

Dotychczasowe rokowania we wielu punktach doprowadziły do porozumienia.

Konferencja Małej Ententy odbędzie się 20 czerwca.

Praga. Między ministrami spraw zagr. Małej Ententy porozumiano się, iż konferencja ministrów spraw zagranicznych Małej Ententy odbędzie się około 20 czerwca, i to w Rumunji.

Benesz odwiedził Stresemanna.

Praga. Minister Benesz w swej podróży zatrzymał się w Berlinie celem odwiedzenia Stresemanna. Przybędzie w przyszły czwartek.

Krytyczny dzień w rokowaniach polsko-litewskich. Polski projekt paktu o nieagresji.

Projekt polski paktu o nieagresji składa się z 3 artykułów: 1. oba państwa zapewniają się nawzajem, że nie podejmą działań zaczepnych i nie uciekną się do wojny. 2. oba państwa zapewniają sobie nawzajem życzliwą neutralność na wypadek zaatakowania jednego z nich przez państwo trzecie. 3. spory między obu państwami powinny być załatwiane w sposób przewidziany w układzie arbitrażowym, zawierającym równocześnie.

Kontrprojekt litewski ma być gotowy za kilka tygodni.

Demonstracje antypolskie w Kownie.

Kowno, 12. 5. Prasa kowieńska donosi, że policja w Kownie otrzymała wiadomość o zamierzonych demonstracjach antypolskich. Wczoraj policja kowieńska została zawiadomiona, że grupa studentów przygotowuje demonstrację przeciw delegacji polskiej. Demonstrację tę miało urządzić, według informacji policji, na przedstawieniu w operze, gdzie byli obecni delegaci polscy. W związku z temi wiadomościami przybyło do opery kilku urzędników policji, którzy aresztowali 2 osoby, w tem 1 studenta. Po spisaniu protokołu, zatrzymanych wypuszczono na wolność. Dotychczas żadnych demonstracji nie było.

Oświadczenie delegacji litewskiej.

Delegacja litewska oświadcza, że polski pakt o nieagresji jest dla niej nie do przyjęcia.

Odroczenie dalszych obrad do 20 czerwca.

Następne spotkanie się delegatów w Kownie nastąpi dopiero 20 czerwca. Delegacja polska z p. Ho-

inni zaś Michał Wilski i Franciszek Ratajczak ulegli ciężkim okaleczeniom. Kierowca i jeszcze jeden pasażer, siedzący obok niego, cudem uniknęli śmierci, odnosząc lekkie obrażenia.

Dyrektor kopalni — członkiem szajki bandyckiej.

Warszawa. Całe Zagłębie Dąbrowskie jest poruszone wiadomością o aresztowaniu inż. Rogalskiego, dyrektora kopalni „Jowisz” pod zarzutem należenia do szajki bandyckiej. Rogalskiego zdemaskował bandyta W. Swoboda na łożu śmierci. W czasie sprzeczki o podział łupu, Swoboda został śmiertelnie raniony i wtedy złożył swoje zeznania.

Zastrzelił siostrę, poczem odebrał sobie życie.

Warszawa. Wczoraj pod wieczór wieś Udzanów, w powiecie chozińskim, zaalarmowana została tragicznym wypadkiem morderstwa dokonanego na 19-letniej Marii Kręcioch. Okazało się, iż zamordował ją brat Władysław wystrzałem z rewolweru. Po dokonaniu

łódką na czele opuszcza w niedzielę Kowno i udaje się pospiesznym pociągiem do Warszawy.

Delegacja polska już wróciła z Kowna do Warszawy.

Niedziela, dnia 13 bm.

Warszawa. Dziś wieczorem gdańskim pociągiem pospiesznym wróciła polska delegacja z p. Hołowką na czele wieczorem do Warszawy. Na dworcu powitali ją urzędnicy ministerjum spraw zagr.

Przyjazd Prezesa Banku Gospodarstwa Kraj.

Łódź. Dziś o godz. 18,30 przybył tu prezes Banku Gospodarstwa Krajowego, gen. Górecki. Zabawi tu do czwartku i zwiedzi wszystkie zakłady przemysłu okręgu Łódzkiego i odbędzie szereg konferencji z przedstawicielami handlu i przemysłu.

Łódź. Dziś o godz. 6.30 po południu odbył się uroczysty akt poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę kolonii robotniczej ze strony Towarzystwa budowy domów robotniczych, które powstało z inicjatywy ks. biskupa Łódzkiego.

Zdefraudował 100 tys. i odebrał sobie życie.

Zywiec. Główny sekretarz wydziału Rady Powiatowej w Żywcu popełnił samobójstwo. Powodem tego było zdefraudowanie przez denata 100 tys. zł.

Ostatnia niedziela przedwyborcza.

Berlin. Ostatnia niedziela przedwyborcza w Berlinie była bardzo burzliwa. We wielu miejscach doszło do starć między Stahlhelmowcami a policją — jak również między socjalistami i komunistami.

święto Joanny d'Arc.

Paryż. W całej Francji obchodzone w niedzielę święto św. Joanny d'Arc, bohaterki narodowej Francji. Szczególnie z wielką okazałością przy współudziale członków rządu odbyła się uroczystość ta w Paryżu.

Nie będzie zmian w rządzie.

Bukareszt. Wobec rozszewnianych pogłosek o zamiarze ustąpienia obecnego rządu oświadcza oficjalnie, że rząd bynajmniej nie ma zamiaru ustąpić i że silnie jest zdecydowany pozostać i przeprowadzić tak potrzebną stabilizację finansową.

Król Afganistanu wyjechał z Leningradu.

Leningrad. Dzisiaj o godz. 17 król i królowa Afganistanu wyjechali z Leningradu na Krym. Towarzyszy im poseł Korachan.

10-ta rocznica bitwy kaniowskiej.

Kraków, 12. 5. Wczoraj o godz. 10-tej rano odbyło się w kościele Marjackim uroczyste nabożeństwo żałobne za oficerów i żołnierzy poległych w bitwie pod Kaniowem. Mszę żałobną celebrował ksiądz infułat Kulonowski w asyście kleru. W nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele władz, wiceprezydent miasta dr. Szneider, delegacja powstańców 1863 r., inwalidów, hallerczyków i Sokoła. Na nabożeństwo żałobne przybył wraz z rodziną gen. Józef Haller, który przyjechał do Krakowa dzisiaj rano, aby wziąć udział w uroczystościach kaniowskich.

Wieczorem odbyła się w sali Tow. Rolniczego akademja, na której obecny był gen. Haller. Na akademję złożył się szereg produkcji artystycznych i muzycznych.

Interwencja Papieża w konflikcie chińsko-japońskim.

Tokio, 12. 5. Telegraphen Union donosi, że w środę premier Tanaka przyjął przedstawiciela papieskiego, Giardiniego, i odbył z nim konferencję w sprawie zatargu japońsko-chińskiego. Przedstawiciel papieski wskazał na to, że w interesie ludzkości leży zapobieżenie rozlewowi krwi. Premier miał odpowiedzieć, że ani on, ani gabinet nie są w stanie uczynić czegokolwiek w tym kierunku, ponieważ decyzja przeszła obecnie do rąk władz wojskowych.

zbrodni zbiegł on do lasu państwowego, w pobliżu wsi i tam prawdopodobnie popełnił samobójstwo, gdyż słyszano wystrzał rewolwerowy.

Osunięte się ziemi we Włoszech podobnie jak w Strzemięcinie pod Grudziądem.

Rzym, 11. 5. Tel. Union donosi z Gratomaro, że w okolicy z powodu deszczu nastąpiło osunięcie się 15.000 m. sześciennych ziemi, która zasypała dwa domy wieśniacze, przy-czem 6 osób zginęło, a 18 zostało rannych. Ziemia ta zasypała również tor linii kolejowej, prowadzącej z Ankony do Brindisi, wskutek czego pociąg osobowy, który zaraz po wypadku nadjechał, uległ zupełnemu wykolejeniu, przy-czem 12 osób, w tem troje dzieci, poniosło śmierć, zaś 17 odniosło rany. Uszkodzenie wskutek katastrofy jest tak wielkie, że naprawa toru potrwa 5 dni.

„Messagero” donosi, że liczba osób, które w Gratomaro postradały życie wynosi 16.

Rozkład jazdy kolejowej ważny od 15-go maja 1928 r.

Brodnica—Radomno.							
Stacje.							
410	1030	1520	2150	o.	Brodnica	p.	822 1450 1956 100
420	1040	1530	2200	o.	Tama Brodzka	p.	812 1439 1946 049
429	1057	1547	2209	o.	Jajkowo	p.	804 1430 1938 040
439	1109	1559	2219	o.	Szramowo	p.	754 1412 1928 022
447	1119	1609	2227	o.	Kaługa	p.	746 1402 1920 012
456	1135	1625	2238	o.	Kurzętnik	p.	735 1348 1909 2358
505	1144	1634	2246	p.	Nowemiasto	o.	726 1334 1900 2345
500	1212	1705		o.	Nowemiasto	p.	703 1317 1827
597	1222	1715		o.	Bratjan	p.	657 1310 1820
548	1234	1727		p.	Radomno	o.	645 1255 1805

Nowemiasto—Lubawa.							
Stacje.							
516	1215	2255	odj.	Nowemiasto dw. Gł.	p.	716	956 1851
523	1225	2302	o.	Pol.	p.	709	949 1844
530	1232	2309	o.	Pacółtowo	p.	703	940 1838
541	1242	2320	o.	Tylice-Gwiżdżyny	p.	655	932 1830
551	1252	2330	o.	Tyliczki	p.	646	923 1821
601	1302	2340	o.	Kuligi	p.	636	913 1811
607	1308	2346	o.	Zajączkowo	p.	630	907 1805
645	1346	025	p.	Lubawa	odj.	555	830 1730
627	1328	1500	1950	o.	Zajączkowo p.	422	612 847 1442 1747
645	1346	1518	2008	p.	Lubawa o.	405	555 830 1425 1730

Zajączkowo-Dt. Eylau (Litwa)

Stacje.			
655	1944	odj.	Zajączkowo przyj. 425 1401
708	1951	przyj.	Rakowice odj. 417 1347
758	2019	odj.	Rakowice przyj. 349 1258
822	2028	przyj.	Dt. Eylau (Litwa) odj. 335 1235

Brodnica—Toruń Miasto.

Stacje.							
147	459	835	1115	1507	2012	odj.	Brodnica przyj. 1014 1834 1834 2129 2129 241
240	554	920	1208	1605	2055	o.	Jabłonowo przyj. 923 1627 1653 1907 2047 142
407	717	1049	1310	1743	2215	o.	Toruń-Miasto przyj. 749 1502 1545 1735 1920 014

+ Od Brodnicy do Jabłonowa osobowy, od Jabłonowa do Torunia pospieszny. X Od Jabłonowa do Brodnicy pospieszny.

Brodnica—Grudziądz.

Stacje.								
835	1507	2012	147	133	459	403	odj.	Brodnica przyj. 355 1014 1454 1834 2129 241 428
930	1549	2100	236	212	548	438	o.	Jabłonowo przyj. 314 903 1413 1753 2041 208 339
1022	1640	2153	329	250	641	516	o.	Grudziądz przyj. 215 756 1315 1655 1930 125 256

X Pociąg Warszawa—Hel wzgl. Krokowo kursuje od 15. V. do 16. IX. + Pociąg pospieszny Warszawa—Gdynia

Jamielnik—Toruń Miasto.

Stacje.							
506	1142	1504	2009	2254	o.	Jamielnik p.	635 1006 1710 1722 2135
515	—	1514	2019	—	o.	Biskupiec p.	— 955 1659 — 2124
554	1208	1540	2045	2317	o.	Jabłonowo p.	610 928 1632 1657 2057
717	1310	1743	2215	019	p.	Toruń M. o.	504 749 1502 1545 1920

+ Pociąg pospieszny w Biskupcu nie przystaje.

Wielka Brytania życzy sobie rychłego porozumienia między Polską a Litwą.

Paryż, 9. 5. „Chicago Tribune” donosi, że powodem podróży Waldemarasa do Londynu jest to, iż rząd brytyjski życzy sobie rychłego zlikwidowania konfliktu w sprawie Wilna oraz zbliżenia i współpracy Litwy z Polską.

Bójki przedwyborcze w Niemczech.

Lipsk, 9. 5. Wczoraj po zgromadzeniu wyborczym narodowych socjalistów, na którym przemawiał ich przywódca Adolf Hitler doszło do zaciętej bójki między hitlerowcami a komunistami, zebranymi przed gmachem, w którym odbywał się wiec.

Policja z trudem zdołała rozdzielić walczących ze sobą. Jeden z komunistów jednak został w czasie walki tak ciężko poraniony sztyłem przez hitlerowców, że musiano go odwieźć do szpitala.

Zbieg-komunista w Moskwie?

Berlin, 9. 5. „Tägliche Rundschau” podaje pogłoskę, że przywódca komunistycznej organizacji bojowej Otto Braun uwolniony w kwietniu w sensacyjny sposób z więzienia w Moabicy przez kierownictwo oddziału bojowego przybył obecnie do Moskwy.

Braun po swoim sensacyjnym uwolnieniu miał ukrywać się jeszcze przez 14 dni w Berlinie, a następnie miał uciec z Niemiec przez Czechosłowację i Polskę do Moskwy.

Utonięcie 24 dzieci.

Moskwa, 10. 5. Z Noworosyjska donoszą, że na rzece Kubań przewróciła się łódź, w której jechało 24 dzieci. Wszystkie dzieci zatonęły. Dotychczas wydobyto 12 zwłok.

Giełda zbożowa w Poznaniu.

Notowanie oficjalne z dnia 12. 5.
Płacono w złotych za 100 kg.

Zyto	51.00—52.00
Pszonica	51.50—52.50
Jęczmień przemysłowy	42.00—45.00
Jęczmień browarowy	49.00—51.00
Owies	42.50—44.50

Kurs dolara.

Warszawa, 14. 5. Dolar 8.90 nieurzęd.
Za 100 zł w Gdańsku 57.57—57.64.
na Warszawę 57.47—57.58.

Za redakcją odpowiedzialny: Walenty Stawicki w Nowemiście.

Przetarg.

Wydział Powiatowy w Wąbrzeźnie
zakupi w drodze publicznego przetargu

- 4000 m³ kamienia polnego od 10—20 cm. średn.
- 5000 m³ kamienia polnego od 25 cm. wżwż.

zdatnego na wytluczenie bruku.

Reflektanci na dostawę zechcą się zwrócić o bliższe wyjaśnienia do Powiatowego Zarządu Drogowego w Starostwie pokój 12.

Oferty w kopertach zamkniętych z oznaczeniem „dostawa kamienia” należy składać w wyżej wymienionym urzędzie do dnia 26. maja 1928 r. godz. 12-ta w południe.

Wydział Powiatowy zastrzega sobie prawo zwiększenia lub zmniejszenia wymienionych ilości, jak również prawo wyboru dostawcy lub nieuwzględnienia żadnej ze złożonych ofert.

Wąbrzeźno, dnia 4. maja 1928 r.

Budowniczy Powiatowy w Wąbrzeźnie.

Z powodu choroby

sprzedam moje gospodarstwo

w mieście Lubawie, cr. 60 morg. pszennej ziemi, kamienicą piętrową w głównej ulicy, wielkie podwórze nadające się na każde przedsiębiorstwo z obszernymi maszynami budynkami, z inwentarzem żywym i martwym. Szkoły: gimnazjum, seminarjum, szkoła wydz. i powszechna.

Artur Bloch, Lubawa.

Gospodarstwo

57 morgowe jest od zaraz na sprzedaż.

FRANCISZEK POKOJSKI, Omale.

„Singer” maszyny do szycia na spłatę 24 miesięcznie.

„Puch” typ 220 motocykle na spłatę 12 miesięcy poleca

Konst. Steika, Brodnica, ul. Mostowa 7. Skład maszyn „Singer” i motocykli „Puch”. Poszukuje się agentów.

Sprzedam od zaraz 53 1/2 morga

ziemi żytnej

w W. Pacółtowie, lub przejmę wzamian 20—25 morg.

gospodarstwo. JULJAN KOWALSKI.

Stoję na moim ogrodzie za p. Lewalskim pod Montow, przez cały rok

truczinę.

Jan Leliwa, Zwiniarz.

Podziękowanie.

Z okazji naszego srebrnego jubileuszu małżeńskiego, dnia 12 bm., za złożone nam przez Wielbne Duchowieństwo, Szanowne delegacje i P. T. współobywatelstwo, wyraży powinszowań, składają niniejszem swe najszczerze podziękowanie

Janostwo Chylewscy.

Uczniwą SŁUŻĄCĄ bryczkę

poszukuje od zaraz. WITT, Landw. Grosshandels-gesellsch. Nowemiasto.

Potrzebna od zaraz słuźąca. Sędzia powiatowy Dr Strzyżowski Nowemiasto.

Młodsza dziewczyna do dziełci może się od zaraz zgłosić. Należlińska, Nowemiasto, Mickiewicza 1.

Poszukuję od zaraz ordynariusza z dziewczynami na zaciąg. Majątek Tylice, Graduszewski.

Poszukuję CHŁOPAKA do pracy domowej. J. KRAMER, Rynek, Nowemiasto.

Nie podtrzymuję zarzutu wypowiedzianego 6. VII. 27 r. przeciwko p. Maks. Schlinterowi z Jamielnika, i oświadczam, że podejrzenie nie było

uzasadnione. Wachowski.

Dobrze utrzymaną bryczkę sprzedam Landw. Grosshandels-gesellschaft Nowemiasto.

1 kanapę, 1 używany rower i 1 ramę do roweru sprzedam tanio. A. MAŁKOWSKI, Nowemiasto, Kościuszki 16. przy parku.

2 czeladników stolarskich poszukuje od zaraz Juljan Suchocki, mistrz stolarski. Dziadkowo.

KUPUJEMY obligacje Państwowej Pożyczki z roku 1920 markowe (jeszcze nie skonwertowane na złote). Bank Ludowy Nowemiasto.

Za spokój duszy ś. p.

Stanisław z Chudzińskich Olszewskiej jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci oddadzie się

Nabożeństwo żałobne

w kościele parafjalnym w Nowemiście w środę, dnia 16 bm. o godz. 8-mej rano, na które zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych stroskani rodzice.

Kaczek, w maju 1928.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

We wtorek, dnia 15. 5. rb. o godzinie 11 przed południem będę sprzedawał w Nowemiście w ul. Przemysłowej przed bramą p. Bartkowskiego za gotówkę najwięcej dającym:

3 pary firan, około 1000 butelek próżnych, papier do opakowania, kubabe, gutaliny, tytki, proszek do prania król, 3 powrozy, 1 kanapę, 3 stoły, krzesła i skrzynkę smalcu. Nowemiasto, dnia 14. 5. 1928 r.

Sommerfeld, kom. sądowy.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W środę, dnia 16. 5. 1928 r. o godz. 10 przed połud. będę sprzedawał w Tereszewie u małż. Raś za gotówkę najwięcej dającym:

1 maszynę do szycia.

Nowemiasto, dnia 14. 5. 1928 r.

Sommerfeld, kom. sądowy.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W środę, dnia 16. 5. 1928 r. o godz. 14-ej będę sprzedawał w Mierzynie u p. Bolesława Jaranowskiego, za gotówkę najwięcej dającym:

1 fortepjan, 1 bufet, 1 kredens, 1 biurko, obrazy, stół, krzesła, kanapy, maszynę do szycia, 1 zegarek damski i męski, łóżko, lornetkę, 1 aparat fotograficzny, dywan, wirówkę, powózki, szory wyjazdowe, świnie, żrebaka i cielaka. Nowemiasto, dnia 14. 5. 1928 r.

Sommerfeld, kom. sądowy.

Kupuję

próżne butelki od węgryzna.

ŚWINIARSKA, Nowemiasto, Rynek.

Poszukuje się

1 pokój z kuchnią od zaraz lub później.

Względnienie ustne do ekspedycji „Drwęcy” pod B. 100.

KUPUJĘ

KARTOFLE

jadalne „INDUSTRIA” w każdej ilości.

ERYK LEWALSKI, Nowemiasto, Jagiellońska 25 telefon 73.

JAMNIKI

rasowe mam na sprzedaż. M. Czołba, Nowemiasto.